



STACJA KONTROLI POJAZDÓW do 3,5 t DMC
ul. Korkowa 77 (przy rondzie) **ZAPRASZAMY** pon.-pt. 7-20 sobota 8-16
22 613-13-00 www.stacjastacja.pl

STACJA KONTROLI POJAZDÓW
WESOŁA-ZIELONA ul. Wspólna 49 obok Bomis tel. **22 773-97-29**
♦ badania rejestracyjne pojazdów do 3,5 t DMC i pojazdów z instalacją gazową ♦ regulacja zbieżności i geometria kół



UKAZUJE SIĘ OD 1991 R.

MIESZKANIEC

Nr 8 (776) | ISSN 1231-7993

22.04.2021

www.mieszkaniac.pl | facebook.com/gazetamieszkaniac

RESTAURACJA

Nie potrafimy przejmować pałeczek po poprzednikach i kontynuować (choćby i ulepszając) ich dzieła. Wszystko musi być najpierw zaorane, zburzone i dopiero na gruzach można coś budować. Jakby każdy chciał sobie pomnik postawić.

Długo myślałem, że to tylko przypadłość polityków. Ale nie: w pandemii trochę pracuję zdalnie w różnych miejscach Polski. Patrzę przez okno w jednym z tych miejsc: był świetny ogród pełen dających cień orzechów i kasztanów. W dobrym stanie. Domek kupiła nowa rodzina. Nie został nawet gryzek starego pniaka, wycieli, posiali trawę i... nowe sadzonki drzew.

I tak jest wszędzie, gdziekolwiek się nie obejrzy. Burzymy do spodu, a potem tworzymy nowe. Po kilku latach następni gospodarze (domów, skwerów, miast i miasteczek to powtarzają – równo z gruntem, bo ma obowiązywać „wielka wizja”).

Siłą rzeczy drepczemy w miejscu. Zamiast pomnażać zasoby, zajmujemy się burzeniem starych i zastępowaniem ich nowymi... Aż w końcu ktoś wpada na pomysł, że może jednak warto wrócić do starych sprawdzonych pomysłów: dających cień alej, zachwycających oko budynków... No i pojawia się kwintesencja naszych obecnych działań: najpierw niszczymy, a potem pieczołowicie (za ogromne pieniądze) odrestaurowujemy.

Tomasz Szymański



MAGIA CZY HORROR W PARKU



CZYTAJ NA STR. 3

KTO ODPOWIADA ZA BAŁAGAN I CHULIGAŃSTWO W SKATEPARKU W „PARKU MAGICZNA” NA BIAŁOLEŃCE?

W NUMERZE:

CO SŁYCHAĆ W WARSZAWIE

Będzie kolejne przejście ze światłami str. 2
Poproś o pomoc w spisie str. 2
Tajemnicze pożary czy celowe podpalenia...? str. 7



KRONIKA POLICYJNA str. 2

Z FB GAZETA MIESZKANIEC

Zanim skasujesz, pocwicz w domu... str. 3
KOBIECYM OKIEM str. 4
CO TAM PANIE NA PRADZE str. 4
PRAWNIK RADZI str. 4
MIESZKANIEC str. 5

Magdalena Mościcka, pielęgniarka: Wielu moich pacjentów odeszło...

OGŁOSZENIA DROBNE str. 6

WYWIADY 30-LECIA str. 8

Hanna Gronkiewicz-Waltz, prezes Narodowego Banku Polskiego

MIESZKAŃCY NASZEJ DZIELNICY



REKLAMA

Autoryzowany serwis urządzeń ogrodniczych

BRIGGS & STRATTON **NAC** NEW AMERICAN CONCEPT

kosiarki, wertykulatory, podkaszarki, glebogryzarki i inne

Dom Handlowy FALA, Filmowa, Ochotcza, Bystrzycka, Ochotcza 2, Patriotów, Patriotów

Patriotów 71/73
Autoryzowany Serwis
NAC
Warszawa Falenica ul. Patriotów 71/73 tel.: 507 058 508

NIE WYRZUCAJ-ZADZWOŃ

ANTYKWARIAT
mieszkania, piwnice, strychy

- dokumenty • odznaczenia •
- szkło PRL • porcelana •
- fotografie • banknoty •
- monety • antyki •

Al. Waszyngtona 42
504 672 555, 22 252 96 91

GABINET STOMATOLOGICZNO-PROTETYCZNY
Szwedzka 37
Tel. 22 818 07 91
czynne 9-20

- protezy elastyczne
- implanty ■ RTG
- leczenie w narkozie

UWAGA!
Promocyjna cena koron porcelanowych na metalu i cyrkonie

ANTYKI

∞ Kupno - Sprzedaż ∞
∞ Monety, medale ∞
∞ Obrazy, platery ∞ Srebro, złoto ∞

UL. GROCHOWSKA 158 tel. 508-151-340

CMP BEZPŁATNA PODSTAWOWA OPIEKA ZDROWOTNA

22 737 50 50
cmp.med.pl

NFZ Narodowy Fundusz Zdrowia

CMP GOĆŁAW, ul. Nagórskiego 1

LECZENIE KRĘGOSŁUPA

Poradnia Rehabilitacyjna
ul. Garwolińska 7 lok. 79, Warszawa
tel. 22 610 06 73, kom. 602 375 462

www.rwakulzowa.waw.pl

REKLAMA

BĘDZIE KOLEJNE PRZEJŚCIE ZE ŚWIATŁAMI

ZDM ogłosił przetarg na budowę kolejnych świateł na ul. Żegańskiej. Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, przejście na wysokości numeru 22c, w przyszłym roku stanie się w końcu bezpieczne dla pieszych.

Budowa sygnalizacji świetlanych na Żegańskiej, to efekt audytu, który przeprowadził Zarząd Dróg Miejskich. Kontrolerzy sprawdzili w sumie 4093 przejścia we wszystkich dzielnicach i wskazali, gdzie niezbędne są zmiany.

W wielu miejscach jedynym, skutecznym sposobem na zapewnienie pieszym bezpieczeństwa jest instalacja świateł, bo tylko one tak naprawdę zmuszają kierowców do zatrzymania, a tym

samym dają możliwość pokonania ulicy po pasach bez żadnego ryzyka dla osób, które chcą przez nią przejść.

Właśnie takie rozwiązanie jako najlepsze, audytorzy wskazali na ul. Żegańskiej. Niedawno powstały światła

m.in. na ul. Kąki przy Alpejskiej i Odrodzenia oraz na Żegańskiej przy Bursztynowej.

Teraz pora na następne – w rejonie posesji 22c. Jest ona zlokalizowana o ok. 100 m na wschód od ronda u zbiegu z ul. Pożaryskiego. Piesi mają tu do pokonania dwie jezdnie po dwa pasy ruchu. W audycie przejście przez południową jezdnię zostało ocenione na 1 pkt., zaś przez północną na

0 pkt. (w skali 0–5 pkt.). ZDM ogłosił właśnie przetarg na wykonanie sygnalizacji.

– *Liczymy że uda się go rozstrzygnąć, a wybrany wykonawca opracuje szczegółową dokumentację. Dzięki niej, możliwe będzie wybudowanie sygnalizacji w przyszłym roku. Byłaby to kolejna sygnalizacja w tej okolicy* – informuje Zarząd Dróg Miejskich. **AG**



POPROŚ O POMOC W SPISIE

Trwa spis powszechny. Rachmistrzów na razie nie zobaczymy w domach, bo ich wizyty, ze względu na epidemię, zostały wstrzymane. Po majówce zaczną pracę przez telefon, a teraz możemy się spisać online.

Samospisu możemy dokonać tam, gdzie mamy dostęp do komputera i internetu. Dla osób, które nie mają takich możliwości uruchomione zostały specjalne stanowiska w urzędach dzielnic i z tego powinni korzystać seniorzy. Problem w tym, że dla wielu z nich

internet jest jak „czarna magia” i sami nie poradzą sobie ze spisem – podchodzą do stanowiska w urzędzie i odchodzą z kwitkiem. Okazuje się, że tak być nie musi, bo urzędy oferują pomoc. Trzeba o nią poprosić. Niestety, osoby, które zgłaszały problem w naszej

redakcji, nie uzyskały takiej pomocy.

Na Pradze Południe do punktu przychodzi kilkanaście osób dziennie. Jak zapewnia Michał Szwecy, jeśli są problemy, np. ze zrozumieniem pytań lub z obsługą komputera, udzielana jest pomoc, chociaż zdarza się to dość rzadko i wypełnianie ankiet idzie raczej sprawnie i bezproblemowo.

Na Pradze Północ wyznaczonych zostało trzech pracowników do wsparcia przy spisie. Są dwa stanowiska,

jedno do samospisu, drugie wykorzystywane, kiedy ktoś nie radzi sobie z obsługą.

Elwira Wiechecka, rzeczniczka UD Rembertów mówi: – *Informujemy seniorów, że spisać ich może również wnuczek, córka czy syn na komputerze w domu i nie ma potrzeby, aby przychodzili do urzędu i widzimy, że nie są tego świadomi* – mówi.

O tym, jak urzędy pomagają spisać się mieszkańcom wykluczonym cyfrowo, napiszemy w następnych wydaniach. **KS**

KRONIKA POLICYJNA

NEKAŁ ŻONĘ I... DZIELNICOWEGO

Pewien 38-latek z Rembertowa otrzymał zakaz zbliżania się do żony, nad którą dłuższy czas się znęcał. Nie chciał się pogodzić z tą decyzją, zaczął żonę nękać sms-ami, a w nich groził także dzielnicowemu, który, jego zdaniem, stanął po stronie kobiety. Kobieta powiadomiła o tym policjantów, którzy zatrzymali mężczyznę i zabezpieczyli dwa telefony komórkowe z groźbami wobec kobiety i dzielnicowego. Sąd postanowił tymczasowo aresztować mężczyznę.

NIEKONTROLOWANY STRZAŁ

Także w Rembertowie, doszło do niekontrolowanego wystrzału z nielegalnej broni palnej. Dwóch mężczyzn spożywało alkohol, jeden z nich był posiadaczem pistoletu, który wystrzelił podczas oględzin i ranił w nogę drugiego z uczestników imprezy. Właściciel broni uciekł z nią, a poszukiwany przez policjantów – porzucił pistolet w krzakach. Został zatrzymany, a broń i amunicja odnaleziona.

VOLVO Z NARKOTYKAMI

Pewien 31-latek, kierujący volvo, zwrócił uwagę policyjnego patrolu z Wawra. Kompletnie nie stosował się do reguł ruchu drogowego, choć jechał zarazem bardzo wolno. Po zatrzymaniu okazało się, że nie ma prawa jazdy, bo mu je odebrano za przekroczoną liczbę punktów karnych, a w schowkach samochodu miał amfetaminę i marihuanę.

POŚCIG ZA ROWERZYSTĄ

Niecodzienny pościg miał miejsce na Pradze Południe. Otóż poszkodowany zawiadomił komendę, że właśnie skradziono mu z balkonu rower i sprawca nim ucieka. Wóz patrolowy ruszył w to miejsce i po chwili zauważył 41-letniego mężczyznę pedałującego co sił. Był – jak się okazało – pijany. Okłamał policjantów co do swoich danych osobowych, a potem się okazało, że jest poszukiwany, bo ma do odsiedzenia dwa i pół roku...

WYWIÓŁŁ TOYOTĘ LAWETĄ

Na Pradze Południe zginęła toyota. Praca operacyjna doprowadziła do wytypowania potencjalnego sprawcy. Podejrzenia potwierdziły się. 42-latek podjechał lawetą do miejsca postoju toyoty i ją ukradł. Został zatrzymany, corollę odzyskano.

policja.waw.pl

REKLAMA

**BIURO POSELSKIE
KATARZINY MARII
PIEKARSKIEJ
UPRZEJMIE INFORMUJE
O NAJBLIŻSZYCH
TERMINACH DYŻURÓW**



● **06.05.2021**

godz. 11.00 – 14.00

– bezpłatne porady prawne

● **13.05.2021**

godz. 11.00 – 14.00

– bezpłatne porady prawne

● **Telefoniczny**

dyżur poselski

– każdy poniedziałek i piątek

godz. 9.00 – 12.00

502 518 446

Wszystkich zainteresowanych prosimy o wcześniejszy kontakt telefoniczny i zapisanie się na dyżury pod numerem 606 751 751

Ze względu na Państwa bezpieczeństwo chcemy, aby w biurze przebywała jedna osoba zapisana na konkretną godzinę.

Adres biura: ul. Nowy Świat 39, I piętro, 00-029 Warszawa

email: katarzyna.piekarska@sejm.pl

Agencja Zatrudnienia Fundacji Fuga Mundi zaprasza osoby z niepełnosprawnością do udziału w nowych projektach zatrudnieniowych i integracyjnych!

Agencja Zatrudnienia Fundacji Fuga Mundi została zarejestrowana w 2004 roku, a jej głównym celem jest pomoc osobom niepełnosprawnym w uzyskaniu i utrzymaniu zatrudnienia na rynku pracy lub podjęciu działalności gospodarczej. Działamy w myśl zasady „Mierz wyżej, sięgaj po więcej”. W naszych działaniach na rzecz osób z niepełnosprawnością stosujemy najnowsze standardy krajowe i międzynarodowe, w tym filozofię wsparcia zawartą w Konwencji ONZ o prawach osób niepełnosprawnych i paradygmat praw człowieka w rozumieniu czym jest niepełnosprawność.

Corocznie z usług Agencji korzysta około 400–500 osób z niepełnosprawnością, z czego co najmniej 200 osób podejmuje zatrudnienie. Nasi klienci pozytywnie oceniają wsparcie ze strony Agencji, o czym mówi Pan Andrzej: „Dzięki Fuga Mundi zrobiłem kurs ECTL, który bardzo przydaje mi się w życiu. W przypadku problemów ze znalezieniem pracy, od razu idę do Was!”, zaś Pani Anna ocenia je „jako bardzo pomocne, w miłej atmosferze, gdzie nie brakuje kontaktu z potencjalnym pracodawcą”.

Klienci mają możliwość skorzystania z usług psychologa, doradcy zawodowego, trenera pracy, pośrednika pracy i prawnika.

Poprzez współpracę ze specjalistami, wypracowaną diagnozę potrzeb i Indywidualny Plan Działania, a także poradnictwo zawodowe i prawne, klient otrzyma wsparcie w procesie zatrudnienia na stanowisku uwzględniającym zarówno predyspozycje osobowościowe, zawodowe i zdrowotne, jak również możliwości i preferencje. Finałnym efektem naszej pracy jest podjęcie zatrudnienia przez klienta na otwartym rynku pracy.

Klienci będą mieli również możliwość skorzystania z projektów integracyjnych, których celem jest aktywizacja społeczna oraz wspar-

cie motywacyjne. W ramach projektu oferujemy poradnictwo społeczne, psychologiczne, prawne, a także naukę obsługi komputera oraz udział w zajęciach rekreacyjnych.

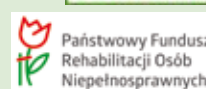
Oferujemy również projekt obejmujący wsparcie psychologiczne, którego celem jest minimalizowanie negatywnych skutków związanych ze zdrowiem psychicznym spowodowanych sytuacją pandemii COVID-19. Działania skierowane są do osób, które w wyniku wprowadzonych obostrzeń zostały zmuszone do przejścia w tryb pracy lub nauki zdalnej oraz osób, które ze względu na pandemię utraciły możliwość korzystania z różnego rodzaju spotkań w ramach grup wsparcia, grupowych zajęć terapeutycznych, psychoterapii, a także różnego rodzaju treningów i integracji sensorycznej.

Do udziału w naszych projektach zapraszamy osoby posiadające aktualne orzeczenie o stopniu niepełnosprawności, nieaktywne zawodowo w tym bezrobotne i poszukujące pracy oraz będące w wieku aktywności zawodowej.

W Agencji Zatrudnienia Fundacji Fuga Mundi realizujemy również wolontariat. Zapraszamy osoby, które chcą poświęcić trochę wolnego czasu, jednocześnie robiąc coś dobrego. Istnieje możliwość zarówno bezpośredniej pomocy naszym Klientom w codziennych aktywnościach, jak i wsparcia z domu – poprzez wolontariat zdalny.

ZAPRASZAMY JUŻ DZIŚ!

Agencja Zatrudnienia Fundacji Fuga Mundi
ul. Krucza 16/22; warszawa@ffm.pl;
tel. 739 970 204



MAGIA CZY HORROR W PARKU

Na początku stycznia na terenie skateparku w „Parku Magiczna” na Białolecie doszło do tragicznego wypadku. Przez zdewastowane, wylamane przez wandalów barierki ochronne dziecko wypadło z toru skaetowego i z pękniętą czaszką oraz połamanymi zębami zostało odwiezione do szpitala. Miejsce zdarzenia zostało zabezpieczone dopiero kilka dni później.

Po trzech miesiącach od tamtych chwil wracamy do tematu. W „Skateparku” wszyscy powinni czuć się bezpiecznie i komfortowo. Niestety tak nie jest. Strach, niepewność o zdrowie swoje i dzieci towarzyszą non stop mieszkańcom przebywającym na placu.

Pobyt z dziećmi w „Parku Magiczna” od dłuższego czasu to „chodzenie po polu minowym”. Rodzice twierdzą, że ani oni, ani ich dzieci nie mogą czuć się tam bezpiecznie. Wszystko za sprawą 15-osobowej grupki wyrostków, którzy swoim chamskim zachowaniem terroryzują innych, zmuszając ich często do opuszczenia skateparku.

– Nikt nie reaguje na zachowanie chuliganów – mówi oburzona mama dwójki dzieci, która od siedmiu lat mieszka na Białolecie. – Praktycznie codziennie przychodzi tu z dziećmi, ale szczerze mówiąc, boję się tej agresywnej młodzieży. Wielu przychodzi tu wyłącznie, by palić papierosy, śmiecić i agresywnie się zachowywać. Pewnego razu oświad-

czałam im wprost, że jeśli nie przestaną w obecności dzieci przeklinać i zachowywać się jak łobuzy, to zadzwonię po policję. Reakcją z ich strony był śmiech, wyzwiska, poniżanie mnie w oczach dzieci i innych rodziców.

– Czy zadzwoniła pani po policję i złożyła oficjalne zawiadomienie?

– Tak, i proszę sobie wyobrazić, że po blisko dwóch godzinach wypatrywania patrolu interwencyjnego nie do czekałam się jego przyjazdu.

Na terenie „Parku Magiczna” znajduje się duży plenerowy grill. Doskonale pomysł, tylko szkoda, że ktoś, kto wpadł na pomysł stworzenia tego miejsca, nie wziął pod uwagę, że za rozpałkę i opał będą służyć pobliskie drzewa.

Najwięcej do powiedzenia w każdej ze wspomnianych kwestii powinni mieć przedstawiciele urzędu dzielnicowego, policji i straży miejskiej. Tymczasem...

– Kontrolujemy place zabaw – mówi rzecznik prasowy Straży Miejskiej w Warszawie, Sławomir Smyk. – Zawsze zgłaszamy

zarządcy terenu, w tym przy padku skateparku, że podczas patrolowania dostrzegaliśmy uszkodzony sprzęt lub chociażby występujące drobne usterki. Nie jesteśmy jednak od wystawiania ekspertyz technicznych.

– Nie wymagam, by wystawiali państwo ekspertyzy o stanie technicznym sprzętu, lecz wykonywali swoje zadania, do których zostaliście powołani. Przypina pan, że zapewnienie bezpieczeństwa jest podstawowym celem działania waszej służby.

– Reagujemy na wszystkie wezwania mieszkańców. Oczywiście zimą parki i place sportowo-rekreacyjne kontrolujemy nie w takim stopniu jak latem. To jest chyba zrozumiałe. Dodam, że w ubiegłym roku na terenie Białoleki odnotowaliśmy tych wezwań zaledwie kilka. Godzinami szczegółowo analizujemy wszystkie zgłoszenia od mieszkańców. Dzięki temu dysponujemy mapą wskazującą nam, w których miejscach i w jakich godzinach np. na Białolecie najczęściej dochodzi do incydentów. Reagujemy natychmiast. Ponadto naczelnik VI Oddziału

Terenowego jest w stałym kontakcie z burmistrzem Grzegorzem Kucą. Cóż możemy więcej zrobić?

– Może należy częściej wysłać patrole do „Skateparku”? Mieszkańcy przebywający tam twierdzą, że nigdy państwa nie widzieli, no może przejazdem.

– Zapewniam, że z rozkwitem wiosny i lata, kiedy parki zapelniają się spacerowiczami, nasze działania prewencyjne zostaną wzmocnione. Często powtarzam, że skuteczność straży miejskiej w dużej mierze zależy od obywateli, którzy są naszymi oczami i uszami – mówi Sławomir Smyk.

Jak poinformowała rzeczniczka prasowa Urzędu Dzielnicy Białoleka Marzena Gawkowska, skateparkiem zarządza Wydział Ochrony Środowiska.

– Firma ochroniarska odnotowała w styczniu i lutym na terenach zarządzanych przez wydział ponad 120 interwencji z czego niemal 40 dotyczyło właśnie „Parku Magiczna” – mówi Marzena Gawkowska.

– Czy po styczniowym wypadku w skateparku wyciągnęli państwo wnioski?

– Bariery zostały naprawione i są systematycznie



sprawdzone. Dodatkowo rozeznaliśmy możliwości ich wzmocnienia, zwłaszcza w miejscu, gdzie użytkownicy uderzają w nie deskami i istnieje ryzyko kolejnych pęknięć. Liczymy na to, że dzięki temu mniej będzie zniszczeń eksploatacyjnych, ale też ograniczy to możliwość celowej dewastacji barier, bo z taką niestety też mamy do czynienia.

– W jakim systemie, kto i jak często sprawdza stan techniczny skateparku?

– Dwa razy w tygodniu robią to pracownicy firmy zajmującej się konserwacją, ponadto, co najmniej raz w miesiącu kontroli dokonuje pracownik Wydziału Ochrony Środowiska. Wcześniej park był sprzątaný cztery razy w tygodniu, od kwietnia zaś sześć razy.

– Czy urząd dzielnicy zwrócił się oficjalnie do policji i straży miejskiej z wnioskiem o częstsze patrolowanie „Parku Magiczna”?

– Dzielnicowa Delegatura Biura Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego m.st. Warszawy regularnie składa wnioski do policji o zwiększenie nadzoru prewencyjnego na tym terenie. Niezależnie od tego 4 marca sprawą „Parku Magiczna” zajmowała się Komisja Statutowa i Bezpieczeństwa Publicznego rady dzielnicy. W posiedzeniu wzięli udział przedstawiciele wspomnianych służb. Obiecali, że w miarę możliwości będą reagować na zgłoszenia mieszkańców dotyczące tego terenu – powiedziała Marzena Gawkowska.

Starłem się również skontaktować z oficerem prasowym policji na Białolecie podkom. Pauliną Onyszką, jak również z mł. asp. Irminą Sulich. Niestety bezskuteczne, stąd też nie możemy dowiedzieć się, jak z problemem w skateparku zamierzają uporać się stróże prawa.

Andrzej Nowakowski

REKLAMA

z f Gazeta Mieszkaniac

ZANIM SKASUJESZ, POĆWICZ W DOMU...

Jak wiadomo, od 2 kwietnia weszły zmiany w aplikacjach sprzedających bilety komunikacji miejskiej. Wcześniej w aplikacji „Jak dojadę” bilety były automatycznie kasowane w momencie zakupu, więc transakcja musiała być wykonywana właściwie w drzwiach autobusu czy przy bramce metra. Teraz można kupić nawet kilka biletów i kasować je albo w autobusie, albo przed wejściem do metra, przykładając telefon do „czytnika” z kodem QR.

Brzmi banalnie, prawda? I teoretycznie tak to działa, ale... W praktyce nie jest już tak łatwo, o czym napisała do nas na fb czytelniczka.

Pierwszy raz jechałam po zmianach, które wydawały się banalnie proste, więc nawet tego nie analizowałam. A to jakiś koszmar! Najpierw odwrotnie przyłożyłam telefon do czytnika – blokada na 5 minut! Później zbyt wolno i znowu blok na 5 mi-

nut! Stałam jak czub ponad 10 minut, zanim mogłam przejść przez bramkę, a potem na peron metra – co za kretynizmy!!! Poza tym, kto wymyślił te „kasowniki” na wprost drzwi nad głowami ludzi w autobusach?!

Wygląda więc na to, że aplikacja (w tym przypadku jest mowa o „Jak dojadę”), która miała ułatwić życie pasażerom, teraz skutecznie je utrudnia, bo w codziennym biegu wszyscy dobrze wiemy, jak cenna jest każda minuta, a podróż bywa zaplanowana z przesiadkami niemal „na styk”... Zanim więc wybierzesz się w podróż z biletem w telefonie, poćwiczcie w domu. Dzięki temu unikniecie przykrych niespodzianek...

Dlaczego jest tylko moment na skasowanie biletów? Zapytaliśmy o to w urzędzie miasta, który ma umowę na sprzedaż biletów właśnie m.in. w aplikacjach.

– Po uwagach od pasażerów, że czas na skasowa-



nie biletu jest zbyt krótki, został on wydłużony dwukrotnie, czyli do 20 sek., a okres blokady skrócony do 3 minut – mówi Karolina Galecka, rzeczniczka stołecznego ratusza. Wyjaśnia też, że naklejki z kodami są umieszczone na pewnej wysokości, aby nie były zasłanianie przez stojących pasażerów. Ich wielkość i umiejscowienie umożliwia także skanowanie kodu z większej odległości. Poza tym utrudnia to ewentualne jej uszkodzenie przez wandalów.

REKLAMA



**SKUP – SPRZEDAŻ – ZAMIANA
POŚREDNICTWO W OBROcie
NIERUCHOMOŚCIAMI**

**Twoje mieszkanie jest zadłużone?
Stanowi przedmiot zastawu lub innych zabezpieczeń?
Została wszczęta procedura komornicza?**

- NEGOCJACJE Z WIERZYTELAMI
- SPRAWY SPADKOWE • ODDŁUŻANIE
- SKUP SPADKÓW • SKUP UDZIAŁÓW
W NIERUCHOMOŚCIACH
- ZAMIANA NIERUCHOMOŚCI

POMOŻEMY CI

- SPRZEDAMY KORZYSTNIE
TWOJĄ NIERUCHOMOŚĆ
- ZNAJDZIEMY DLA CIEBIE
WYMARZONĄ NIERUCHOMOŚĆ

Bezpłatna pomoc prawna

501 089 898



biuro@tadwil.pl



www.tadwil.pl

ROZMAWIAJMY!

Są ludzie, z którymi wspólnie się rozmawia: jest mnóstwo tematów i za mało czasu, a gdy kończymy spotkanie, już myślimy o następnym.

Są i inni, tak zwani „urodzeni z racją”. Ich ulubione tematy to polityka albo zdrowie, ze szczególnym uwzględnieniem jedynie słusznych i „sprawdzonych” porad na każdą dolegliwość. Mamy słuchać i milczeć! Są gotowi do „ostatniej krwi” bronić swoich przekonań szczególnie impregnowani na jakiegokolwiek odmienne opinie.

Są tacy, z którymi rozmawia się bardzo trudno: Co u ciebie? Dobrze. Jak dzieciaki? W porządku. A co w pracy? Ok. I tak

dalej, i tak dalej. Zero treści, zero konkretnych odpowiedzi. Odpowiadanie marnymi słowami, niczego nie można się dowiedzieć. Czasem to zamknięta osobowość rozmówcy, a czasem jego nieśmiałość i nieumiejętność do zwracania innym głosu swoimi sprawami.

Na tych ostatnich jest sposób: zamiast stawiać im tzw. pytania zamknięte, czyli takie, na które można odpowiedzieć „tak”, „nie”, „ok”, przygotujmy pytania otwarte, wymagające znacznie pełniejszej odpowiedzi. Nie pytaj „czy dzieci jadą na wakacje”, (tak/nie), ale „co planujecie dla dzieci na wakacje”. Zamiast „podobno masz nowy samochód”, spytaj „czym kierowaleś się wybierając nowe auto” itd. Pytania, zaczynające się od „dlaczego”, wymagają

obszerniejszej odpowiedzi. Pamiętajmy jednak, by nasz rozmówca nie czuł się osaczony czy przesłuchiwany. Próbowując „otworzyć”, szanujmy jego delikatność i rezerwę. Chodzi o to, by podczas rozmowy obie strony czuły się miło i komfortowo.

A jakim typem rozmówcy jesteś ty?

Rozmawianie to potęga. Świat jest tak skonstruowany, że żyjemy w gromadzie, a raczej każdy z nas funkcjonuje w wielu z nich: rodzina, kamienica, współpracownicy czy znajomi z klubu. Bez umiejętności porozumiewania się, to znaczy zarówno przekazywania własnych myśli czy opinii, jak też słuchania tego, co do nas mówią, łatwo poczuć się nie-

akceptowanym, odrzuconym, niepotrzebnym.

Nasza wspólna grupa, w której jesteśmy – Warszawa – także chce z nami rozmawiać. Mam na myśli konsultacje społeczne, dzięki którym można bardzo wiele zdziałać, zmieni. Nie każdy wie, że wniosek o przeprowadzenie konsultacji mogą składać różne stowarzyszenia i instytucje, ale także my, zwykli mieszkańcy! Ma być szewc czy pralnia; jak zagospodarować zieleniec, itd.

Warszawa ma nawet specjalny, mobilny „wózek” właśnie do przeprowadzania konsultacji z nami, mieszkańcami.

Gdy będziesz go mijać, nie zważaj się podejść i zabrać głos. Bo jest ważny: Warszawa, to Twoje miejsce na ziemi. **żu**

Co tam panie na Pradze...

MASECZKA GŁUPCZE!

– Witam, witam! Co pan taki poirytowany, panie Eustachy? Właścicielowi salonu bielizny damskiej, popularnemu na bazarze na pl. Szembeka Eustachemu Mordziakowi, rzeczywiście błyskawice z oczu strzelały gęsto. Pan Kazimierz Głowka, emeryt najchętniej zapotrudniający się na tutejszym bazarze, co do humoru kolegi nie mylił się.

– A bo ta moja Kryśka awanturę mi od rana robi, że stragan się chwieje, i że go nie naprawiam, choć obiecałem.

– A obiecał pan?

– No tak, ale to nie powód, żeby mi o tym co pół roku przypominać. Zrobię... Ale i pan, panie Kaziu coś markotny.

– Czym się tu cieszyć? Codziennie tyle ludzi umiera. Ostatnio to nawet najwięcej na świecie.

– Więcej niż w Indiach czy w Brazylii?

– W przeliczeniu na milion mieszkańców

oczywiście. Jest taka statystyka i my tam przodujemy.

– Ale przecież całkiem niedawno słyszałem, jak najwyższe usta w kraju oceniały, że nasze państwo radzi sobie z covidem na 4 z plusem.

– Jaki pedagog, takie cztery plus...

– Powiem panu, panie Kaziu, że sporo ludzi tak bardzo w ten covid nie wierzy.

– Jak ktoś woli wiarę niż naukę, to trudno. Ale jak już się leży pod tlenem albo jak już maszyna za człowieka oddycha, to na ogół święty Boże nie pomoże.

– Człowiek może chyba sam decydować o swoim losie?... – Odpysknął Eustachy, co wcześniej mu się nie zdarzało. Pan Kazimierz jednak nie tracił spokoju.

– Oczywiście. Kłopot w tym, że taki dureń jeden z drugim nie rozumie, że decydując o sobie, może także decydować o innych.

– Jak to?

– Jeśli zaraża, to nie siedząc na tyłku w domu, nie lecząc się, chodząc dajmy na to po bazarze bez maseczki, zaraża

każdego, kogo napotka po drodze. Czyli decyduje o moim życiu, o pańskim – nie pytając nas o zgodę.

– Ludzie tak nie myślą.

– Głupota nie jest wytłumaczeniem. W tym wypadku jest raczej dodatkowym zarzutem.

– Ale ludzie chcą normalnie żyć!

– Nie będą, dopóki nie będą się zachowywali, jak doradzają lekarze: dystans, maseczki, dezynfekcja. Oczywiście mogą się nie stosować, ale ze wszystkimi konsekwencjami. Czy pan wie, że od 600 do prawie 1000 ofiar, które tracimy każdej doby, to mnie więcej tyle, jakby co trzy dni tonął jeden „Titanic” z Polakami na pokładzie?

– To, co robić?

– Nic nie jest wieczne na tym świecie, nawet nasze problemy, jak mawiał Charlie Chaplin.

– To znaczy?

– Nawet ten cholerny covid kiedyś minie. Ale jak szybko, to w dużej mierze zależy od nas.

Szaser

§ PRAWNIK RADZI



Czytelnicy pytają – radca prawny Marcin Kluś odpowiada

Zostałem pogryziony przez psa. Spędziłem kilka dni w szpitalu i do dzisiaj ponoszę koszty leczenia obrażeń. W jaki sposób właściciel psa może za to odpowiedzieć? Chodzi mi przede wszystkim o zwrot kosztów leczenia.

Powyższy przypadek reguluje art. 431 §1 Kodeksu cywilnego, zgodnie z którym, kto zwierzę chowa albo się nim posługuje, obowiązany jest do naprawienia wyrządzonej przez nie szkody niezależnie od tego, czy było pod jego nadzorem, czy też zabłąkało się lub uciekło, chyba że ani on, ani osoba, za którą ponosi odpowiedzialność, nie ponoszą winy.

Odpowiedzialność w oparciu o w/w przepis należy przypisać temu, kto zwierzę chowa lub się nim posługuje. Powyższe nie oznacza, że chowający musi być właścicielem zwierzęcia. Może to być również osoba, która sprawuje pieczę nad czworonogiem.

Dochodząc odszkodowania za skutki związane z pogryzieniem przez zwierzę, powinien Pan wykazać fakt chowania zwierzęcia lub posługiwania się nim przez adresata roszczenia; zdarzenie, jakim jest pogryzienie przez zwierzę, a także wystąpienie szkody oraz związek przyczynowy pomiędzy pogryzieniem a doznaną przez Pana szkodą.

Osoba, pod której opieką jest czworonóg, aby uchylić się od odpowiedzialności, musi z kolei wykazać, że podjęła wszystkie niezbędne środki staranności, aby uniknąć wyrządzenia szkody.

Niemale znaczenie w powyższej sytuacji może mieć również art. 431 §2 Kodeksu cywilnego. Przepis ten stanowi, że chociażby osoba, która zwierzę chowa lub się nim posługuje, nie była odpowiedzialna według art. 431 §1 Kodeksu cywilnego, poszkodowany może od niej żądać całkowitego lub częściowego naprawienia szkody, jeżeli z okoliczności, a zwłaszcza z porównania stanu majątkowego poszkodowanego i tej osoby, wynika, że wymagają tego zasady współżycia społecznego. Jest to tzw. odpowiedzialność na zasadzie słuszności.

Powyższe przepisy nie będą miały jednak zastosowania w sytuacji, gdy zwierzę było celowo wykorzystane dla wyrządzenia szkody, jak i wtedy, gdy jego zachowanie było całkowicie kontrolowane i kierowane przez człowieka. Wówczas podstawą odpowiedzialności może być przede wszystkim art. 415 Kodeksu cywilnego, zgodnie z którym, kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia.

Pana roszczenia mogą obejmować nie tylko zwrot wydatków poniesionych na leczenie, ale również zadośćuczynienie za doznaną krzywdę (cierpienia fizyczne i psychiczne związane z pogryzieniem), jak również utracone korzyści w związku z wyrządzoną Panu szkodą (np. utrata zarobku w związku z koniecznością leczenia obrażeń).

Radca prawny Marcin Kluś specjalizuje się w sprawach cywilnych, o błędy medyczne i szkody komunikacyjne.

Listy i maile można kierować na adres redakcji.

REKLAMA

WWW.MEBLESOSNOWE.EU



ŁÓŻKA • MATERACE • SZAFY • KOMODY
BIURKA • WITRYNY • STOŁY • KRZESŁA
MŁODZIEŻOWE • ZESTAWY • I INNE



Warszawa-Wawer
ul. Płowiecka 25
(róg Świeckiej)
tel./fax 22 815 35 98
meble@meblesosnowe.eu



**HURTOWNIA OPTYCZNA
OPTA SUN**
Warszawa, ul. Majdańska 7
Tel. 22 612 00 03

OKULARY TYLKO 49 ZŁ

Oprawa + szkła + robocizna
(sph. od -4.0 do +4.0 dpr.)

**PROGRESYWNE
TYLKO 199 zł**

„Trzy w Jednym” (dal, komputer, czytanie)
Sfera -2 do +3,0
Dodatek do blizy 1-3

**BADANIE WZROKU
PRZEZ SPECJALISTĘ – OPTOMETRYSTĘ
TYLKO 60 zł**

Rejestracja u optometrysty
☎ 534 044 333

Pracujemy pon.-pt. 10-18
sobota od 9 do 13

Zakład Usług Tapicerskich i Stolarskich
d. „REDOM” ul. Walecznych 76
tel./fax (22) 617-23-33, tel. 693-377-081
e-mail: redom@redom.pl, www.redom.pl

WYKONUJE:
✓ renowację tapicerki i stolarki
mebli stylowych i współczesnych
✓ nowe meble na wymiar (wersalki,
tapczany, fotele, narożniki, stelaże itd.)
✓ zabudowy z płyt meblowych
i meble uzupełniające

POSIADAMY WYBÓR TKANIN I TRANSPORT
Zapraszamy: pon.-pt. w godz. 8.00-17.00

**Atrakcyjna
praca
dodatkowa**

Stanowisko:
Doradca Klienta
w branży finansowej

- stabilny, długoletni
czas zatrudnienia
- wysokie zarobki

Zadzwoń koniecznie:
lub napisz rekrutacja.eden@edenfinance.pl

517-090-224

Okulista - Szpital Grochowski

Poniedziałek 16⁰⁰ - 18⁰⁰ Warszawa ul. Grenadierów 51/59
Środa 9⁰⁰ - 12⁰⁰

Poradnia okulistyczna dla dzieci i dorosłych
Poradnia zeza, ćwiczenia ortoptyczne

www.jaskra.org

koszt wizyty 100 zł zapisy: 500 - 523 - 499

REKLAMA

Naszemu koledze
Radnemu

Pawłowi Zalewskiemu

najszczerze wyrazy współczucia oraz
serdeczne słowa otuchy w trudnych chwilach
po śmierci

MAMY

składają
przyjaciół z Prawa i Sprawiedliwości
Praga Południe

NIECH ANIOŁOWIE ZAWIODĄ JĄ DO NIEBA...



CARIDENT

Gabinet
Stomatologiczny

W-wa, ul. Stanisławowska 3
(naprzeciwko klubu „Orzeł”)

tel. 22 810-87-32
502 995 082

♦ Leczenie w znieczuleniu
♦ Protetyka – protezy, korony,
mosty porcelanowe itd.
♦ Chirurgia stomatologiczna
♦ RTG na miejscu

Płatność kartą

poniedziałek, czwartek – 13⁰⁰-19⁰⁰
wtorek – 9⁰⁰-17⁰⁰; sobota – 9⁰⁰-13⁰⁰

WIELE MOICH PACJENTÓW ODESZŁO...



– Rok temu świat obiegła tragiczna informacja o pojawieniu się w Chinach – jak wówczas mówiono – tajemniczego, śmiertelnego wirusa. Pamięta Pani ten dzień?

– Przyjęłam to w miarę spokojnie tłumacząc sobie, że to nas, Polaków nie dotknie, a Chińczycy sami uporają się z tą epidemią. Nie przypuszczałam, że koronawirus w takim tempie rozprzestrzeni się na cały świat. Gdy wirus dotarł do Włoch, zdałam sobie sprawę, że pojawienie się go nad Wisłą pozostaje jedynie kwestią czasu.

– Pod koniec lutego 2020 r. zdiagnozowano w Polsce pierwszy przypadek koronawirusa. Czy pani zdaniem byliśmy wówczas przygotowani na taką sytuację?

– Z perspektywy czasu można powiedzieć, że zawsze można było przygotować się lepiej. Niestety wtedy praktycznie nic o nim jeszcze nie wiedzieliśmy, powiedzmy może, że bardzo niewiele. Zresztą do dnia dzisiejszego dostatecznie nie poznaliśmy wroga (wirusa). W moim szpitalu byliśmy gotowi od pierwszego dnia. Dysponowaliśmy niezbędnym sprzętem ochronnym, kombinizonami, масечzkami, przyłbicami i środkami do dezynfekcji. Niestety od moich koleżanek z innych szpitali dochodzą do mnie informacje, że u nich tak dobrze ta sytuacja nie wygląda.

– Pamięta pani dzień, w którym zetknęła się po raz pierwszy w „cztery oczy” z pacjentem zarażonym COVID-19?

– Oczywiście, pamiętam ten dzień. Wtedy uświadomiłam sobie skalę problemu. Do końca życia tego nie zapomnę... strach o ludzkie życie, mieszał się z myślą, czy zdołam wytrzymać do końca zmiany w środkach ochrony osobistej, w których było duszno.

– W mediach pojawiają się niepokojące informacje o brakach kadrowych w poszczególnych szpitalach.

– Jak wspomniałam, chciałabym wypowiadać się wyłącznie o sytuacji jaka panuje w miejscu mojej pracy. W szpitalu MSWiA jest zarówno bardzo dobry sprzęt, którego jak dotąd nam nie zabrakło i oby tak było do końca pandemii, jak i obsługa jąca go kadra.

– Przypuszczam, że między pacjentami i pielęgniarkami opiekującymi się nimi na co dzień w tak trudnych chwilach tworzą się, siłą rzeczy, relacje międzyludzkie.

– Tak, to nieuniknione. Z drugiej strony jako profesjonalna pielęgniarka staram się trzymać dystans w relacjach pacjent-pielęgniarka. Jednak czas pobytu pacjentów w szpitalu czasem wydłuża się do kilku tygodni, więc jest to nieuniknione. Skoro mówimy o relacjach pacjent-pielęgniarka, proszę pamiętać, że chorzy widzą wyłącznie nasze oczy i słyszą nasz głos, który jest najważniejszy w nawiązywaniu relacji z pacjentem.

– Przepraszam, ale muszę spytać, ilu pani pacjentów, którymi się pani opiekowała zmarło?

– Nie prowadzę tak dramatycznych statystyk, ale myślę, że ponad sto osób.

– Czy wśród setek pani pacjentów jest ktoś kto zaskoczył panią swoim zachowaniem, rozmową?

– Pierwszy raz w życiu spotkałam się z chorym, który dosłownie błagał o intubację. Po prostu tak się dusił. Ale są też pozytywne doświadczenia. W czasie pandemii dostajemy od pacjentów i ich rodzin wiele podziękowań, które skutecznie motywują do dalszej walki.

– Stadion Narodowy spełnia swoją rolę?

– Szpital Narodowy odgrywa kolosalną rolę w walce z koronawirusem. Obecnie parter jest wypełniony zarówno łózkami, jak i niestety pacjentami. Niedawno na pierwszym piętrze zostały otwarte nowe sektory.

REKLAMA

Magdalena Mościcka, młoda trzydziestoletnia pielęgniarka, od dziecka wiedziała, że będzie pomagać potrzebującym, wspierać najstarszych. Już w wieku siedemnastu lat pracowała jako wolontariuszka, opiekując się z chorymi i niepełnosprawnymi. Dzisiaj w szpitalu MSWiA walczy na pierwszej linii z koronawirusem.

– Jeden z pacjentów, któremu udało się wyzdrowieć, opowiadał wstrząsające przeżycia. Twierdził, że sama choroba, którą bardzo ciężko przechodził, nie spowodowała takiego bólu, jaki odczuwał poprzez brak kontaktu z bliskimi. Mówił wprost, że dusza mu się rozrywała na myśl, że odejdzie bez pożegnania.

– Niestety kontakt jest niemożliwy. Z drugiej strony non stop zapewniamy naszym pacjentom choćby minimum rodzinnego „kontaktu”. Dostarczamy paczki, zdjęcia, filmy od najbliższych. Umożliwiamy kontakt telefoniczny z rodziną. Wiem, że to niewiele. Wiem też, że taka izolacja strasznie ich boli.

– Z pewnością nie raz spotkała się pani ze łzami swoich pacjentów.

– O tak! Ciężko mi o tym mówić. Opowiem więc o łzach pacjentów przepełnionych szczęściem. Wiem, dziwnie to zabrzmiało. Takie sytuacje zdarzają się często i właśnie je najchętniej wspominam. To łzy ozdrowieńców opuszczających szpital.

– Nadeszła trzecia fala. Strach pomyśleć, co będzie przy czwartej, piątej.

– Niech pan wypłuje te słowa. Tegoroczny przełom marca i kwietnia to czas nadziei. Mamy szczepionki i analogicznie sięgając wstecz do marca ubiegłego

roku jesteśmy w walce z pandemią o wiele kroków dalej. Nadal jednak nie możemy zapominać o najprostszych rzeczach, które chronią społeczeństwo przed wirusem, czyli o poprawnym noszeniu масечек, zachowywaniu dystansu i higienie.

– Podczas naszej rozmowy ten wątek celowo ominąłem. Choćby z racji jego oczywistości.

– Domyślam się, media wystarczająco dużo czasu poświęcają tej sprawie. Niestety, muszę powiedzieć – „ludzi bezmyślnych nie brakuje”.

Rozmawiał Andrzej Nowakowski

Całość wywiadu na stronie www.mieszkaniec.pl

REKLAMA

Coś za coś...

Od 2019 r. otworzyliśmy 6 nowych stacji drugiej linii metra. W najbliższych dwóch latach oddamy kolejnych 5. Rozbudowa metra jest możliwa dzięki wpływom z podatków rozliczonych w Warszawie.



Warszawa dba o swoich mieszkańców. Ty też o nią zadbaj. Rozlicz PIT w Warszawie.



NARZYNKI GWINTOWNIKI

MM Metal-Market
HURT DETAL
NARZĘDZIA, art. METALOWE
ul. Mińska 38
tel. 22 813 99 55
www.metal-market.pl

NARZĘDZIA ŚRUBY ZAMKI LINKI

TADEX OPONY
Warszawa,
ul. Ostrobramska 38b
tel. 22 610 60 05

- Montaż i wyważanie RUN ON FLAT
- Sezonowe przechowywanie i sprzedaż opon
- Prostowanie felg

TELEFONY KOMORKOWE

- skup ■ sprzedaż
- sim-locki
- akcesoria
- naprawy

CH Szembeka
ul. Zamieniecka 90 paw. 311
czynne pn.-pt. 9.30-18.00
tel. 22 333-23-11, 501 51 66 60
www.krasphone.pl

MEDI-BOX
Gabinet
**Stomatologiczno-
-Lekarski**
Warszawa,
ul. Grenadierów 21
tel. 22 813-22-38

od poniedziałku do piątku
w godz. 10.00–20.00

◆ **STOMATOLOG**
od poniedziałku do piątku
10.00–19.00

TAPICER
* **USŁUGI**
* Narożniki wg wymiarów klienta
* Materiały obiciowe
Warszawa, ul. Krypska 52/54
przy GROCHOWSKIEJ 179
(pawilon pogotowia weterynaryjnego)
Zakład przeniesiony z ul. Znanieckiego 8

Tel. 22 612-53-88
691-75-50-50

Akademia A+E

**DO KOŃCA MAJA 10% ZNIŻKI NA ZABIEGI
PODOLOGICZNE DLA EMERYTÓW I RENCISTÓW**

UMAWIANIE WIZYT TYLKO TELEFONICZNIE
ul. Zwycięzców 35 **518 553 887**

AUTO-MOTO – Kupię

■ KUPIĘ STARE MOTOCYKLE.
TEL. 601-709-388

DAM PRACĘ

■ Do rozdawania ulotek młodzież.
Tel. 739-430-494

■ Opiekunka z doświadczeniem do
starszego pana. Tel. 605-046-062

KUPIĘ

■ Antyki, obrazy, meble, książki,
pocztówki, szable, bagnety,
odznaczenia. Tel. 601-336-063

■ Kupię książki, płyty winylowe.
Dojazd do Klienta. Tel. 798-631-511

MEDYCZNE

■ Alkoholowo-narkotykowe
odtrucie, Esperal.
Tel. 22 671-15-79, 22 613-98-37

NAUKA

■ Matematyka, dojazd.
Tel. 691-870-045

■ Pomoc i nauka w obsłudze
komputera, internetu i komórki.
Osoby starsze – promocja!
Student. Tel. 533-404-404

NIERUCHOMOŚCI – Kupię

■ 1–2 pokoje. Tel. 601-299-055

■ Skup nieruchomości – mieszka-
nia do remontu i działki budowlane
również do przekształcenia – zadłu-
żone itp. szybka transakcja tylko
bezpośrednio – agencjom dziękuję;
płatność gotówką. Warszawa i oko-
lice – Marki, Radzymin itp. Proszę
o kontakt w godz. 8.00–17.00.
Tel. 502-904-708

REKLAMA

ZAKŁAD POGRZEBOWY

Leithe

Całodobowo KOMPLEKSOWE USŁUGI
Kredytowanie pogrzebu w zasięgu ZUS
KONKURENCYJNE CENY
ul. Rechiniewskiego 14 (kościół św. Patryka)
ul. Floriańska 6 - Filia
500 253 842; 502 832 474
www.leithewarszawa.pl

PRAWNE

■ Adwokat Wojciech Lipka
przyjmuje już w Kancelarii
Adwokackiej na Grochowie przy
ul. Grenadierów 12. Sprawy karne,
cywilne, rodzinne, spadkowe
(umowy, odszkodowania, rozwody,
alimenty, nieruchomości, inne).
Tel. 500-175-857

■ Doradca Podatkowy
– kontrole podatkowe
i sprawdzające, porady, wszystkie
podatki, spadki, darowizny, aukcje,
nieujawnione dochody.
Tel. 22 672-34-34, 604-095-656,
www.podatki-doradca.pl

■ Kancelaria Adwokacka adw.
Teresa Zdanowicz. Sprawy cywilne,
karne, rodzinne, spadkowe,
rozwody. Wawer-Anin ul. Ukońska.
Tel. 22 613-04-30, 603-807-481

RÓŻNE

■ OPIEKA NAD GROBAMI
W WARSZAWIE – TANIO
I SOLIDNIE. TEL. 500-336-607

SPRZEDAM

■ Odkurzacze Rainbow – nowe,
używane – serwis, konserwacja,
akcesoria. Tel. 606-742-822,
www.odkurzaczewodne.eu

SZUKAM PRACY

■ Pomogę starszej chodzącej
osobie 2, 3 razy w tygodniu.
Tel. 692-780-508

TRANSPORT

■ AAA wywóz gruzu, mebli,
gałęzi, itp. Rozbiórki, wyburzanie
ścian, skuwanie glazury, posadzek,
wycinanie drzew. Porządkowanie

piwnic, garaży, działek. Załadunek.
Tanio. Tel. 721-002-710

■ Przeprowadzki i magazyno-
wanie 24h/7. Wywóz i utylizacja
zbędnych mebli, przedmiotów
z mieszkań i piwnic.
Tel. 607-66-33-30

■ Przeprowadzki. Wywóz gruzu
i mebli. Tel. 722-990-444

■ Transport – przeprowadzki
– samochodów o wymiarach
3,9 dl./2,0 wys. – kontener, kraj,
zagranica, konkurencyjne ceny.
Tel. 502-904-708

USŁUGI

■ AGD – ŁODÓWKI, PRAŁKI,
ZMYWARKI – NAPRAWA.
TEL. 694-825-760

■ AGD, ANTENY, TELEWIZORY
– NAPRAWA. TEL. 602-216-943

■ Anteny satelitarne, naziemne,
nc+, Trwam, Polsat, ttn24 oraz
dekodery telewizji naziemnej.
Sprzedaż, montaż, naprawa.
Tel. 22 815-47-25, 501-123-566,
lemag-tvsat.waw.pl

■ Cyklinowanie, lakierowanie
– osobiście Jacek Szpakowski.
Tel. 502-920-316.

■ Cyklinowanie, układanie,
lakierowanie, przekładanie
parkietów – Jan Grzybowski.
Tel. 22 810-70-88, 609-542-545

■ Cyklinowanie, układanie,
lakierowanie, reperacje parkietów
– Stefan Słomski.
Tel. 501-126-177, 500-240-976.

■ Dezynfekcja instalacji wentyla-
cyjno-klimatyzacyjnych.
Tel. 502-904-708

REKLAMA

ZAKŁADY POGRZEBOWE

EXITUS MOCH

Warszawa: ul. Grochowska 287
tel. (22) 659 80 90 (vis a vis USC)
Warszawa: Aleja Solidarności 147,
tel. (22) 620 24 18 (vis a vis USC)
Warszawa: Cmentarz Wólka Węglowa
sala C, tel. (22) 659 60 60

**PEŁNY ZAKRES USŁUG NA TERENIE
WARSZAWY I OKOLIC**
(24h) 22 779 23 39, 500 33 99 33 www.exitus.com.pl

POŻYCZKI
CHWILÓWKI DLA KAŻDEGO
WARUNEK – STAŁY DOCHÓD
NATYCHMIASTOWA WYPŁATA
W MIEJSCU ZAMIESZKANIA
PON.-PT. 10.00-18.00
tel. 517-861-459

■ Dezynsekcja – skutecznie.
Tel. 22 642-96-16

■ Domofony, naprawa pralek,
instalacje elektryczne.
Tel. 601-93-68-05

■ GAZ, HYDRAULIKA.
NAPRAWY, MONTAŻ,
PRZERÓBKĘ – 24 H. TANIO.
TEL. 22 610-88-27,
604-798-744

■ Hydrauliczne, gazowe, solidnie.
Tel. 22 610-81-21, 607-773-106

■ HYDRAULIK SOLIDNIE.
TEL. 888-329-094

■ HYDRAULIK.
TEL. 502-031-257

■ Hydrauliczna wod. kan.-gaz.,
piece – naprawy, przeglądy
gazowe. Uprawnienia.
Tel. 694-747-213

■ Klimatyzacja, wentylacja,
oddymianie – montaż, projek-
towanie, serwis 24 h, sprzedaż
urządzeń, kompleksowa obsługa,
doradztwo techniczne, szybkie
terminy realizacji, gwarancja.
Tel. 502-904-708

■ Księgowa – usługi księgowe
profesjonalnie, terminowo, tanio.
Tel. 604-933-317

■ ŁODÓWEK NAPRAWA.
TEL. 602-272-464

■ Malowanie, remonty, montaż
paneli, wymiana armatury.
Tel. 665-879-100

■ NAPRAWA MASZYN DO
SZYCIA. DOJAZD GRATIS.
TEL. 508-081-808

■ Pralki, lodówki – naprawa.
Tel. 502-562-444, 603-047-616

■ Rolety antywłamaniowe i napra-
wy. Tel. 602-228-874

■ Rolety, żaluzje, verticale, rolety
antywłamaniowe – produkcja,
naprawa. Tel. 602-228-874

■ STOLARZ – SZAFY, ZABUDO-
WY, GARDEROBY I PAWLACZE.
TEL. 602-126-214

■ Tapicerskie.
Tel. 22 612-53-88

■ Zbiórę nieodpłatnie książki,
gazety. Tel. 796-371-666

■ Żaluzje, verticale, rolety, moski-
tierre – naprawy, pranie verticali.
Tel. 22 610-54-19

USŁUGI – Komputerowe
■ AAA Tani Serwis Komputerowy
18 zł/h 24h. Dojazd 0 zł.
Tel. 506-480-505

USŁUGI – Porządkowe

■ AAAPranie dywanów, mebli
tapicerowanych Osobiście.
Tel. 512-247-440

■ Mycie okien.
Tel. 500-840-519

■ Pranie dywanów i mycie
okien. Tel. 796-371-666

USŁUGI – Remontowe

■ Abc Malowanie, kafelki itp.
remonty małe i duże.
Tel. 509-306-279

■ Adaptacje, glazura, hydraulika,
malowanie. Tel. 606-181-588

■ Dachy, rynny naprawa,
wymiana,
Tel. 504-250-013

■ Malowanie, tapetowanie, panele.
Tel. 22 615-76-97, 695-679-521

■ Malowanie, tapetowanie.
Tel. 501-028-073, 22 566-17-16

■ OKNA – NAPRAWY,
DOSZCZELNIENIA.
TEL. 787-793-700

■ Remonty kompleksowo
i solidnie. Tel. 502-218-778,
www.remonty4u.pl

WYPOCZYNEK

■ Wczasy dla Seniora –
Krynica Morska – 8 dni od 799 zł/
os., Stegna – 8 dni od 749 zł/os.
Tel. 534-244-044,
(22) 834-95-29

**PRZEDSIĘBIORCO, MASZ ULOTKI REKLAMOWE?
CHCESZ, ABY DOTARŁY DO SZEROKIEGO GRONA KLIENTÓW?**

Dostarczymy je razem z gazetą MIESZKANIEC
Oferujemy insertowanie ulotek w całości lub części nakładu.

WIĘCEJ INFORMACJI:
ZADZWOŃ ➡ 22 813-43-83
NAPISZ ➡ reklama@mieszkaniac.pl



TAJEMNICZE POŻARY CZY CELOWE PODPALENIA...?

Świdermajery, czyli letniskowe domki sytuowane na drzewiastych działkach od Radości aż po Otwock, przez ponad 100 lat były symbolem „linii otwockiej”. Charakteryzowały się piętrowymi werandami i wyszukaną sztukaterią. Dość oryginalna jak na centralną Polskę architektura, łączyła w sobie miejscowy styl mazowiecki ze stylistyką szwajcarskich schronisk alpejskich i rosyjskich dachy.

Ojciec tego stylu, mistrz Elwir Michał Andriolli, projektował podwarszawskie domki w dolinie Świdra z myślą o ich wynajmie letnikom ze stolicy. Pomysł podchwycili szybko okoliczni właściciele ziemscy. Kolejne letnie dworki powstawały pod czujnym okiem artysty, przy współpracy z miejscowymi cieślami. Wille otrzymywały własne nazwy np. „Graniczny”, „Królikowski”, „Wenecja” czy „Gościenny”. Ich cały urok tkwił w ornamentyce. W ten sposób Andriolli zapoczątkował w architekturze styl nadświdrzański – powszechnie nazywanym świdermajer.

Po śmierci artysty, na odcinku od Warszawy do Otwocka, wzdłuż wybudowanej pod koniec XIX w. linii kolejowej, pojawiały się wyszukane rezydencje z charakterystycznymi dla „świdermajerów” ażurowymi werandami i strojnymi zwieńczeniami dachów. Wille te, stały się bazą

dla rozwoju prawobrzeżnych miejscowości letniskowych. Na terenie dzisiejszej dzielnicy Wawer postawiono ich do 1939 r. około pięciuset. Krótkie wyjazdy na łono nadświdrzańskiej przyrody stały się modnym sposobem spędzania wolnego czasu.

Po II wojnie światowej zabytkowe, drewniane wille zostały odebrane właścicielom. Przekształcano je w wielorodzinne domy komunalne. Z powodu dużego przeludnienia nazywano je pekinami. Nowi lokatorzy rzadko kiedy przeprowadzali remonty i dbali o budynki. Właściciele nie mogli już decydować o losie swojego domu. Degradacja postępowała przez całe dziesięciolecie. Mimo to, duża część z ocalałych budowli stylu świdermajer została uznana za zabytki. Po 1989 r., po uregulowaniu spraw własnościowych i po wysiedleniu przymusowych lokatorów, nieliczne zabytkowe wille zaczęły odzyskiwać swój

dawny blask. Pojawiło się też wielu miłośników próbujących je ocalić. Takim pozytywnym przykładem jest odrestaurowanie willi przy ul. Trawiastej na terenie Anina. Dom po odzyskaniu swoich dawnych walorów zaczął być nawet wykorzystywany przez branżę filmową.

Kolejnym przykładem jest pensjonat Abrama Guriewicza w Otwocku, będący największym drewnianym budynkiem w Polsce (kubatura ponad 20 tys. m sześc.).

Niestety – poza nielicznymi wyjątkami – świdermajery pozostają dziś przeważnie w stanie katastrofalnym. Są ruderami do których wejście może być równie niebezpieczne jak poruszanie się po polu minowym. Często kończą swój żywot podczas pożarów. W samej tylko Falenicy i przylegającym do niej Michalinie były w ostatnim czasie trzy takie zdarzenia. W takich przypadkach łatwo jest zrzucić winę na bezdomnych, którzy niby mogliby



Spalona w 2020 willa naprzeciwko stacji PKP Falenica

tę dokonać, poprzez nieumyślne rozproszenie ognia. Jednak ilość takich pożarów (czasami kilka rocznie) w połączeniu z wiedzą o atrakcyjności działek na jakich stoją świdermajery, każe raczej przypuszczać, że ulegają celowym podpaleniom.

Dlaczego tak się dzieje? Otóż właściciele nieruchomości, które zostały wpisane w rejestr zabytków, chcąc odremontować taki zabytkowy obiekt, muszą zrobić to zachowując jego pierwotną formę i kształt.

Do tego są zobowiązani do przeprowadzania wszelkich prac rekonstrukcyjnych z zachowaniem odpowiednich technik, będących dziś rzadkością. Skutkuje to wielokrotnieniem środków finansowych, jakie potencjalni inwestorzy musieliby przeznaczyć na odbudowę oraz ograniczeniami w bryle budynku.

Jeśli jednak taki obiekt zabytkowy ulegnie zniszczeniu wskutek pożaru – kłopot znika. W miejscu dawnego świdermajera może powstać

już nowoczesna inwestycja. Nie zapominajmy również o ewentualnych wypłatach odszkodowań wynikających z zawartych umów ubezpieczeniowych.

Norbert Suchorzewski

Ps. Opisana sprawa jest na tyle poważna, być może nawet ocierająca się o paragrafy kodeksu karnego, że z pewnością wkrótce do niej powrócimy. Wiele wskazuje, że temat ten natychmiast powinni podjąć i wyjaśnić zarówno policja jak i prokuratura.

REKLAMA

**EDinvest s.A.**





NOWOŚĆ

 **Pasaż Aniński**
ul. Jana Nowaka Jeziorańskiego

 **Os. Wilga VI**
ul. Jana Nowaka Jeziorańskiego

22 671 95 28 • www.edinvest.pl

HANNA GRONKIEWICZ-WALTZ

PREZES NARODOWEGO BANKU POLSKIEGO

– Dlaczego tak mało kobiet zajmuje fotel prezesa? Nawet pojęcia biznesmen, menedżer, prezes, istnieją w języku polskim w rodzaju męskim,

– Odpowiadając na pytanie wprost można stwierdzić, iż w Polsce są takie tradycje. Kobiety mają wyraźnie mniejszą siłę przebicia, pomimo często wysokiego wykształcenia. Najjaskrawiej widać dyskryminację w Sejmie. Odrobinę lepiej wygląda sytuacja w biznesie. Tutaj kobiety powoli dochodzą do głosu. Ale to głos stale jeszcze za cichy...

– Może mężczyźni boją się konkurencji?

– Pewnie tak. Dlatego z góry zakładają, że kobieta jest słabsza. A tymczasem panie mają wiele cech dodatkowych, że tak powiem wrodzonych. Są dokładniejsze, odpowiedzialniejsze, bardziej wyważone, i nie tak chorobliwie ambitne. Ta chorobliwa ambicja jest głównym motorem postępowania mężczyzn. Egzaminuj, u mnie na wydziale prawa, wyraźnie lepiej zdawały dziewczyny. Mężczyźni są może bardziej błyskotliwi, lecz również powierzchowni. Oczywiście nie wszyscy.

– Objęła Pani jedno z kluczowych stanowisk w państwie, wbrew licznyim oponentom. Nakłada to jakby dodatkowy obowiązek udowodnienia, że ci, którzy Panią popierali, mieli rację.

– Zarówno do krytyki, jak i do pochwał trzeba zachować odpowiedni dystans. W wielu wypadkach ludzie z establishmentu byli chwaleni i mieli świetną prasę, np. Leszek Balcerowicz. I co z tego? Stawali się ofiarą tych hymnów pochwalnych. Musieli odejść.

– Przed Panią ogrom zadań. Zasadnicze, to odbudowa autorytetu i prestiżu NBP, mocno

nadszarpniętego przez tak zwane afery bankowe. Jak im zapobiegać?

– Zapobiegać można stosując różne metody. Niestety, w okresie transformacji pewnych zjawisk patologicznych trudno uniknąć. Przede wszystkim należy zadbać o uszczelnienie systemu bankowego, wzmocnienie nadzoru oraz odpowiednie przeszkolenie pracowników. Tutaj mogą być pomocne doświadczenia innych. Trzeba z nich korzystać.

– Afery to kwestia moralności. Czy NBP ma być jej stróżem? Moralność jest dziedziną etyki, a nie bankowości.

– W sferze bankowej najważniejsze jest zaufanie i dobra reputacja. Gdy istnieje choćby cień wątpliwości do danej osoby, jej kariera jest przekreślona. W tym miejscu będziemy konsekwentni. Znowelizowane prawo bankowe uwzględnia właśnie takie podejście do sprawy. Zresztą na całym świecie dobra reputacja jest w najwyższym szacunku. Skompromitowany pracownik wysokiego szczebla nie znajdzie już odpowiedniego zajęcia w branży.

– Jest Pani prezesem Banku Centralnego, ma Pani ogromne kompetencje. Ustawowym obowiązkiem prezesa jest umacnianie pieniądza. Jak zamierza Pani reformować bankowość w okresie transformacji ustrojowej, dochodzenia do gospodarki rynkowej?

– Wszelkie działania banku nie mogą doprowadzić do osłabienia pieniądza, czyli większej inflacji. My, jako bank, nie posiadamy całkowitej omnipotencji nad wartością pieniądza. Wystarczy, że produkcja będzie spadać i od razu prognozy dotyczące inflacji nie będą zgodne z naszymi założeniami. Wszystko zależy od wielu czynników: od stopnia deficytu budżeto-

wego, od wzrostu cen oraz innych wskaźników, które nie są przez nas kreowane... Ale staramy się wszystkimi dostępnymi instrumentami wpływać na politykę pieniężną. A więc systemem rezerw obowiązkowych, stopą redyskontową, pułapami kredytowymi. Są to nasze zasadnicze instrumenty.

– Jak i kiedy zostanie uregulowana kwestia bezpieczeństwa pieniądza?

– Musimy koniecznie podjąć pracę nad ubezpieczeniem depozytu. Jeszcze nie wiemy dokładnie, kiedy to zrobimy.

– W swoich wypowiedziach mówiła Pani o polityce „trudnego pieniądza”. Na czym owa polityka ma polegać?

– Przede wszystkim na tym, że nie można dopuścić do kolejnego wybuchu inflacji. Musi być więc kontrolowana podaż pieniądza. Z drugiej strony, nie można traktować sprawy w sposób dogmatyczny.

– Coraz częściej dochodzą do nas głosy zachodnich ekspertów ekonomicznych, wyrażających zdziwienie, że „zafundowaliśmy” sobie terapię wstrząsową. Mówią oni: wolny rynek – tak, terapia wstrząsowa nie.

– Podczas zagranicznych wyjazdów służbowych dość często spotykam się z takimi właśnie opiniami. Wielu ekspertów uważa, że to, co zrobiliśmy, było za szybkie. Krytykują J. Sachsa. Ale jeśli chodzi o tryb dochodzenia do gospodarki rynkowej, zdania są podzielone. Trzeba dodać, że skomplikował nam sytuację rozpad ZSRR. Inną, wolniejszą drogą poszli Czechosłowacy. Jednak oni mają stabilniejszą gospodarkę, nie byli po wojnie niszczeni, nie są zadłużeni.

– Może kilka zdań o sprawach przyziemnych. Ludzi denerwuje i niepokoi kwestia denominacji złotych. Boją się o swoje

oszczędności. Czym ich Pani uspokoje?

– Denominacja złotych miała być zrobiona już jakiś czas temu. Na pewno do niej dojdzie. Będzie to zabieg czysto techniczny, polegający na zredukowaniu kilku zer. Przez pewien okres stare i nowe pieniądze będą w obiegu. Podobnie było we Francji. Społeczeństwo nie powinno się niepokoić, bo nic na tej operacji nie straci. Ja wiem, że ludzie mają złe doświadczenia z lat pięćdziesiątych. Jednak tamta sytuacja dziś się nie powtórzy.

– Wiara w naszą walutę zachwiał niedawny fakt dewaluacji złotych. Oszczędzanie w dolarach znów zaczęło być bardziej opłacalne... Jak przywrócić zaufanie do biletów NBP?

– Był to mały szok dla ludzi. Skok był dość duży, ale miał poprawić opłacalność eksportu. Obecnie nie przewiduję się deprecjacji naszej waluty. Posiadamy przecież fundusz stabilizacyjny, rezerwy dewizowe, wpływy z eksportu. Nie ma więc żadnych przesłanek ekonomicznych, by zdewaluować złotówkę.



Hanna Beata Gronkiewicz-Waltz (ur. 4 listopada 1952 w Warszawie) – polska prawniczka i polityk, profesor nauk prawnych. W latach 1992–2001 prezes Narodowego Banku Polskiego, przewodnicząca Rady Polityki Pieniężnej w latach 1998–2001, wiceprezes Europejskiego Banku Odbudowy i Rozwoju (EBOR) w latach 2001–2004, posłanka na Sejm RP V kadencji w latach 2005–2006, w latach 2006–2018 prezydent m.st. Warszawy, w latach 2006–2017 wiceprzewodnicząca PO. Kandydatka na urząd prezydenta RP w wyborach w 1995.

Źródło: wikipedia.pl

– Zachęca więc Pani do lokowania oszczędności w złotychkach?

– Oczywiście. Uważam, że sytuacja gospodarcza się stabilizuje i nie powinno być opłacalne oszczędzanie w obcej walucie. Chociaż zdaję sobie sprawę, że ludzie mają swoje przyzwyczajenia.

– Obecnie ma Pani nawet obowiązków, co jest zrozumiałe. Przedtem jednak mogła Pani pojechać bliżej otoczenia, w którym mieszka. Jakie są plusy i minusy osiedla „Ostrobamska”? Co by Pani w nim zmieniła?

– Plusem na pewno są funkcjonalne mieszkania, chociaż bloki tego osiedla wyglądają koszmarnie. Ostatnio mam mało czasu na spacer do sklepów, ale odczuwa się, że wyraźnie poprawiło się zaopatrzenie, o czym mi melduje rodzina... Narzekać można na skąpość usług. Wspaniale rozbudowaną sieć ma sąsiednie

osiedle „Grenadierów”. Tego im wyraźnie zabrakło. Mogę tylko dodać, że są tam również piękne mieszkania. Duże pole do popisu mogłaby mieć na „Ostrobamskiej” Rada Osiedla. Słyszysz się jednak głosy, że robiła ona więcej w czasach braku samorządów. Działalność jest w różne konflikty.

– Kiedyś Praga-Południe traktowana była pogardliwie przez warszawiaków mieszkających na Mokotowie, Żoliborzu. Czym zasłużyła sobie ta dzielnica na takie traktowanie?

– Wychowałam się na Mokotowie. Gdy dostałam mieszkanie na „Ostrobamskiej” moja mama załamała ręce i radziła mi się zastanowić, chociaż był to Grochów. Praga zawsze miała złą opinię. Co innego, gdybym mieszkała na Saskiej Kępie.

– Dziękuję za rozmowę.

Przemysław Michalski

REKLAMA

30% RABATU NA 30. URODZINY GAZETY

t-shirty

które łączą ludzi

5 WZORÓW, 2 KOLORY, damskie i męskie od S do XXXL

*RABAT NA KAŻDĄ KOSZULKĘ. PROMOCJA TRWA OD 8.04 DO 7.05.2021 R.

PRZEZ 30 DNI*

JAK OTRZYMAĆ RABAT?

Wejdź do sklepu www.pragaunited.pl

wpisz kod promocyjny:

30URODZINY

przy finalizacji zakupu. Gotowe!

PRAGA UNITED

Redakcja „Mieszkaniak”, ul. Grenadierów 10, 04-062 Warszawa,

pn.-pt. 10.00-16.00, tel. 604 77 55 98. **Odbiór osobisty: po wcześniejszym uzgodnieniu.**

REKLAMA